

Edith

Michał Bajor

Sous le ciel de Paris
S'en vole une chanson
Miłość jak ptak pod niebem
Buduje swój dom
Miłość gdy chce, to hula
Po mieście jak wiatr
A gdy ma chęć
To z posad porywa nasz świat
Wystarczy, że ktoś gdzieś
Miłosną śpiewa pieśń
A już jak ómy
Zlatują sny
Żeby w bajkę się wpleść
A w bajce świat się kręci
Jak w bajce, i cóż
Wystarczy gest
Kopciuszek królową jest już

La fille de joie est belle
Au coin de la rue, la' bas
Potrzeba tak niewiele
By odbić się od dna
Lecz co się stanie potem
Gdy dno za tobą już
A życie jak narkotyk
Gra w sercu gromki tusz

Padam, padam, padam
Ta muzyka upaja jak gin
Padam, padam, padam
Za muzyką tą idziesz jak w dym
Padam, padam, padam
Z nią zostaniesz na dobre i złe
Ona wnet porwie cię
Poprowadzi w dal
Poniesie w obłąd i szal
Lecz obłąd niestraszny ci, bo
Na obłąd cię stać, póki co
Rachunki zapłacisz en mass
Lecz jutro, bo dzisiaj nie czas
A może już jutra nie będzie
Ni nocy nie będzie, ni dni
I lepiej pozostać w obłądzie
I tańczyć do bólu, do krwi
A w krąg brzmi: bravo, bis

Za to serce złamane
Bravo, bravo
Za szkła w twarzy odłamek
Bravo, bravo
Za śmierć, co wciąż przy tobie
Przy tobie była tuż
Za w ciasnej garderobie
Przy żyłach ostry nóż
Za narkotyk i odwyk
Bravo, bravo
Za miłości przygodne

Bravo, bravo

Non! Rien de rien
Non! Je ne regrette rien
Po co łzy, otrzyj łzę
Ważne, by każdy żył
Tak, jak chce
Non! Rien de rien
Non! Je ne regrette rien
Brać jak tlen życie swe
Jednym tchem
Móc wyśpiewać je

Przy melodii tej, sprzed lat
W kolorach widzę świat
Je vois la vie en rose
Budzi we mnie życia głód
Tych parę drobnych nut
Śpiewanych tęsknym głosem
Choć ktoś może ze mnie drwi
Ja nie dbam o to, gdy
Je vois la vie en rose
Bo chociaż do dnia
Podobny jest dzień
Śnić pragnę sen
W którym brzmi ta melodia
Budzi we mnie życia głód
Tych parę drobnych nut
Tych parę...

Elle e'coute la java
Mais elle ne la danse pas
A ja przez życia zmienne koleje
Pójdę dalej na wprost
Niosąc w sercu ten głos
Co pozwala zachować nadzieję
Że choć życie ma kres
Jednak coś przecież jest
Co zostaje, nie idzie do nikąd
Jakaś reszta na dnie
Co nie ciszą jest, nie
Bo ta reszta jest właśnie muzyką
Muzyką
Andrzej Ozga

H. Giraud, M. Emer, N. Glanzberg, Louiguy, C. Dumols